Z życia w zborach

Kraków

Umiłowani w naszym Zbawicielu, Jezusie Chrystusie, Bracia i Siostry! Łaska Pańska niechaj się Wam pomnaża, a prawda niech Was wciąż oświeca ku coraz to lepszemu rozeznawaniu która jest wola Boża święta, przyjemna i doskonała.

Z wielką przyjemnością dzielimy się z czytelnikami pisemka „Na Straży” radością, jakiej doznaliśmy w dniu 16 września br. na całodziennym zebraniu w naszej sali w Krakowie. Tak jak w życie ludzkie, pełne nieraz trosk i kłopotów, wplatają się złociste nitki radości, tak też do naszego łańcuszka przyjemnych wspomnień doszło jeszcze jedno ogniwo radości. Chociaż Zbór nasz jest dość liczny, to mimo tego tutejsze braterstwo zapragnęło jeszcze zacieśnić krąg braterski i z różnymi braćmi, wspólnie przy stole Pańskim posłuchać i nakarmić się słowami żywota. O, jak błoga jest bratnia społeczność. Tam Pan obiecał zlać swoje błogosławieństwa. I tym razem odczuliśmy Boskie łaski. W liczbie ponad 500 osób uczestnicy tej błogiej uczty, wysłuchali w skupieniu braci mówców, którzy w szczerości serc swoich starali się wykładać nader piękne prawdy Boże. Przypominamy sobie, że gdy Pan Jezus po zmartwychwstaniu opowiadał wypełnienie się proroctw, to serca jego uczniów pałały, widząc piękność i symetrię planu odwiecznego. Po uradowanych obliczach, po serdecznych wymianach zdań, po przyjemnych uściskach dłoni odczytać można było radość wszystkich uczestników. Między różnymi wykładami był też i wykład okolicznościowy na temat „O małżeństwie”, gdyż jedno braterstwo w tym czasie zawarło związek małżeński. Życzymy im, aby życie na tym padole łez i smutku opromienione było dowodami opatrzności Bożej, a Prawda aby zdobiła ich życie i przynosiła chwałę Bogu wiekuistemu.

Chociaż sprawy ziemskie są na dalszym planie w naszym życiu, to jednak braterstwo miejscowe nie zapomniało również ugościć doczesnym posiłkiem tylu uczestników. Zawsze oceniamy wysiłki wszystkich tych, którzy chcą służyć ludowi Bożemu, bądź to w rzeczach duchowych, bądź też materialnych.

W tak serdecznej atmosferze wzruszające są chwile pożegnania. Obowiązki domowe, wzywające do codziennych zajęć, uczyniły kres tej nader miłej uczcie. Ci, którzy później odjeżdżali, w wieczornych godzinach hymnami radosnymi uwielbiali Wszechmocnego Boga za doznane łaski. Przed zakończeniem wszyscy obecni wyrazili serdeczne życzenie podzielenia się tymi błogosławieństwami z wszystkimi braćmi i siostrami, gdziekolwiek się znajdują, przekazując dla wszystkich braterskie pozdrowienia.

Zbór Pana w Krakowie

Chorzów (woj. katowickie)

Drodzy w naszym Zbawicielu Bracia i Siostry, którzy staracie się służyć w czystości serca naszemu czcigodnemu Stwórcy! Pozdrawiamy Was pozdrowieniem Pańskim „Pokój Wam!”.

Umiłowani! Dzielimy się z Wami radością, jakiej doznaliśmy w dniu 30 września br. z okazji urządzenia większego zebrania. Chociaż co miesiąc praktykujemy takie miłe spotkania, to tym razem znów doznaliśmy większej radości, którą pragniemy się z Wami podzielić. Chociaż braci do obsługi było więcej, to jednak daliśmy przywilej dwóm gościom przybyłym z dalsza, którzy nam usłużyli czterema wykładami z Pisma Świętego, pobudzając braci do większej pracy nad sobą, aby czystym życiem zdobiona była Ewangelia Chrystusowa. Przy tej okazji jedna siostra pokazała swoje ofiarowanie się Panu na służbę przez chrzest zanurzenia w wodzie. Obrządek ten został dokonany w malowniczej miejscowości odległej ponad 40 km od miejsca zebrania, dokąd siostra oraz świadkowie podwiezieni zostali przez miejscowego brata samochodem. Chociaż koniec września przynosi raczej chłodną pogodę, to dzień ten był nader piękny, a woda w rzece niezbyt zimna. Życzeniem naszym dla tej siostry jest, aby Bóg raczył pobłogosławić jej dobre zamiary służenia Imieniowi Pańskiemu oraz udzielał jak najobficiej swoich łask, a dobrodziejstwo Jego niechaj ją prowadzi za naszym drogim Zbawicielem.

Przy schyłku dnia nastąpiło pożegnanie. Ubogaceni tyloma błogosławieństwami rozjechaliśmy się z przyjemnymi uczuciami do domów swoich Oby Bóg nadal zsyłał podobne błogosławieństwa jest naszą prośbą. Dzieląc się tymi miłymi wrażeniami przesyłamy wszystkim miłym czytelnikom naszego pisemka serdeczna braterskie pozdrowienia.

R-
„Straż”